

JOËL PRALONG ŁŻY NIEWINNOŚCI

PRZEMOC SEKSUALNA W DZIECIŃSTWIE
DROGA DUCHOWEGO UZDROWIENIA

ZE WSTĘPEM KS. ABP. WOJCIECHA POLAKA



PSYCHOLOGIA I WIARA

w|drodze



Łzy niewinności



Joël Pralong

Łzy niewinności

Przemoc seksualna w dzieciństwie.
Droga duchowego uzdrowienia

Ze wstępem ks. abp. Wojciecha Polaka

Przełożyła Dorota Samsel

WYDAWNICTWO W DRODZE, POZNAŃ 2020

[Kup książkę](#)

Tytuł oryginału

Les larmes de l'innocence. L'enfance abusée et maltraitée. Un chemin de reconstruction

© Éditions des Béatitudes, s.o.c., 2019

© Copyright for this edition by Wydawnictwo W drodze, 2020

Redaktor prowadzący – EWA KUBIAK

Redakcja – AGNIESZKA CZAPCZYK

Korekta – PAULINA JESKE-CHOIŃSKA, AGNIESZKA CZAPCZYK

Skład i łamanie – STANISŁAW TUCHOŁKA • panbook.pl

Redakcja techniczna – KRZYSZTOF LORCZYK OP

Opracowanie okładki – KRZYSZTOF LORCZYK OP

Fotografie na okładce – AZAMAT ZHANISOV, SHARON MCCUTCHEON,
unsplash.com

Grafika (s. 2) – DIOGO NUNES, unsplash.com

ISBN 978-83-7906-355-0

Wydawnictwo Polskiej Prowincji Dominikanów w DRODZE sp. z o.o.

Wydanie I

ul. Kościuszki 99

61-716 Poznań

tel. 61 852 39 62

sprzedaz@wdrodze.pl

www.wdrodze.pl

[Kup książkę](#)

Wstęp do wydania polskiego

Z wielką wdzięcznością przyjmuję opublikowanie przez wydawnictwo W drodze polskiego tłumaczenia książki ojca Joëla Pralonga. Ta książka powstała z osobistego doświadczenia – pokornego wysłuchiwanie historii osób pokrzywdzonych, towarzyszenia im i pomocy – dlatego może pomóc nam usłyszeć ich głos, zobaczyć ich ból i solidarnie stanąć po stronie ocalonych. To jest pierwszy krok na drodze pomocy osobom wykorzystanym seksualnie w dzieciństwie.

Zawstydza nas fakt, że głos osób pokrzywdzonych przez długi czas był w Kościele i społeczeństwie przyjmowany z niedowierzaniem i wrogością, ignorowany i lekceważony, ukrywany i wyciszany. Niestety, także dziś nie jesteśmy zupełnie wolni od tego rodzaju mechanizmów obronnych. A przecież to właśnie brak uczciwego słuchania

pokrzywdzonych spowodował wiele poważnych błędów w naszym działaniu. To z tego powodu w początkowej fazie odpowiedzi na ten straszny dramat ludzkie Kościoła, zamiast na sprawiedliwym karaniu sprawców i opatrywaniu ran ich ofiar, skupili się przede wszystkim na obronie samej instytucji i wizerunku Kościoła.

Musimy wyciągnąć wnioski i pokornie uczyć się z tej gorzkiej lekcji przeszłości. Tylko z cierpliwego słuchania ocalonych rodzi się świadomość ich bólu i dramatu. Żeby mieć wyobrażenie ogromu spustoszenia, jakie powoduje wykorzystanie seksualne osoby małoletniej – jeśli w ogóle można to sobie wyobrazić – trzeba cierpliwie wsłuchiwać się w cierpienia tych, którzy zostali w ten sposób skrzywdzeni. Tym, którzy zdobyli się na odwagę opowiedzenia o swojej krzywdzie, należy się z naszej strony ogromny szacunek i wdzięczność.

Opowiadane przez pokrzywdzonych dramaty są głośnym krzykiem pełnym słusznego gniewu. „W usprawiedliwionej złości ludzi – diagnozuje papież Franciszek – Kościół widzi odzwierciedlenie gniewu Boga, zdradzonego i spoliczkowanego przez te nieuczciwe osoby konsekrowane”. Ten bosko-ludzki gniew musi poruszyć nasze sumienia, przemienić nasze myślenie i uwrażliwić nasze spojrzenie. W cierpieniu osób wykorzystanych seksualnie w dzieciństwie lub młodości, w stanie niepełnosprawności lub bezradności, koniecznie musimy dostrzec Jezusa umęczonego i ukrzyżowanego, który solidaryzuje się ze słabymi i zranionymi. Także do ofiar wszelkiego rodzaju przemocy seksualnej odnoszą się słowa Chrystusa: „Cokolwiek uczyniliście jednemu z braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili” (Mt 25,40).

Z opowieści osób ocalonych przebibia często świadectwo głębokiej wiary, której nadprzyrodzonego płomienia nie zdołał zgasić koszmar przemocy seksualnej. „Mimo wszystko muszę przyznać, że w głębi duszy czułem, iż Bóg trzymał mnie za rękę, że mnie nie opuścił” – opowiada ojciec Mathieu, który odkrył w sobie powołanie kapłańskie i swoim życiem na nie odpowiedział, choć jako dziecko był molestowany seksualnie przez trzech duchownych. „Mimo to nadal aktywnie angażowałem się w poszukiwanie chrześcijańskiego ideału, codzienne życie Ewangelią, wewnętrzne wzrastanie w życiu z Chrystusem” – zaświadcza Jérôme, wykorzystany seksualnie przez mężczyznę podczas wyjazdu wakacyjnego. „Przed wszystkim, mimo awersji do Kościoła, dużo modliłam się w dzieciństwie i myślę, że bardzo mi to pomogło” – wyznaje Alicia, gwałcona przez własnego ojca w wieku ośmiu lat.

Niech to słuchanie historii dramatów osób wykorzystanych seksualnie pobudzi nas do działania. Nie możemy pozostać bezczynni ani obojętni wobec zła. Musimy uczyć się odważnie i odpowiedzialnie na nie reagować, a także cierpliwie towarzyszyć i kompetentnie pomagać osobom głęboko poranionym. Dramat młodego człowieka jest dotkliwy i pozostawia bolesne konsekwencje na długie lata, nierzadko do końca życia, w wielu wymiarach człowieczeństwa. Osoba pokrzywdzona wykorzystaniem seksualnym jest jak ów człowiek z ewangelicznej przypowieści (por. Łk 10,30–37), napadnięty przez zbójców, obnażony, obrabowany, poraniony i porzucony na wpół umarły. A my pilnie i na nowo musimy uczyć się w Kościele postawy dobrego Samarytanina, który nie poprzestaje na głębokim

wzruszeniu, ale w autentycznym porywie serca przechodzi do konkretnego działania. Zranieni w Kościele mają prawo oczekiwać od swojej wspólnoty wielorakiego wsparcia, polegającego na specjalistycznej pomocy psychoterapeutycznej i medycznej, fachowej konsultacji prawnej oraz profesjonalnej pomocy duchowej.

Mam nadzieję, że książka ojca Pralonga będzie autentycznym wsparciem dla wykorzystanych seksualnie w dzieciństwie. Przez moc świadectwa Sługi Bożego Marcela Vana, brata redemptorysty i ofiary przemocy seksualnej, autor *Łez niewinności* zaprasza do pokonania niełatwej i długiej drogi duchowego, którą sam Marcel odkrył dzięki św. Teresie od Dzieciątka Jezus. Lektura może ponadto stanowić pomoc dla rodzin osób skrzywdzonych, a więc dla osób, które bezpośrednio borykają się z konsekwencjami tej przemocy również w swoim życiu duchowym, a także dla kapłanów – szczególnie spowiedników i duszpasterzy osób wykorzystanych seksualnie – którzy muszą cierpliwie i kompetentnie towarzyszyć pokrzywdzonym na drodze ich duchowego zdrowienia. Jestem w końcu przekonany, że książka ta może posłużyć każdemu, kto boryka się z ciemnością wiary z powodu skandalu wykorzystania seksualnego małoletnich w Kościele. Bo choć świadectwo spisane przez ojca Pralonga głęboko przeszywa i boli, to ostatecznie budzi nadzieję. Umęczony i ukrzyżowany Jezus przewyciężył zło przez swoje zmartwychwstanie. I to On jest naszym Światłem w ciemności.

abp Wojciech Polak
Metropolia Gnieźnieński, Prymas Polski
Delegat KEP ds. Ochrony Dzieci i Młodzieży

Spis treści

WSTĘP DO WYDANIA POLSKIEGO	5
PRZEDMOWA	9
WSTĘP	
OŚMIELIĆ SIĘ MÓWIĆ	13
Tak, mówmy o tym!	13
Wyjść z ciemności, by głosić nadzieję!	16
Przełamać tabu?	18
ROZDZIAŁ 1	
SŁOWA, ABY POWIEDZIEĆ	19
„Od jednego księdza doświadczyłem wiele zła, jednak od innych otrzymałem wiele dobra”, Marc, lat 55	20
„Mimo wszystko kocham Kościół”, ojciec Mathieu, lat 78	25
„Uchwyciłam się moich marzeń i udało mi się”, Alicia, lat 64	32

„Moja rodzina jest silniejsza niż moja rozpacz!”, Sandra, lat 50	35
„Nie jestem odpowiedzialny za to, co musiałem znosić, ale jestem odpowiedzialny za to, co z tym uczynię”, Jérôme, lat 51	37
„Tylko bezgraniczna miłość może nas uwolnić od naszych zranionych miłości”, Denis, lat 40	44
„Musimy odróżnić Kościół ubogich i kruchych istot ludzkich od Kościoła Ciała Chrystusowego, który daje nam Boga!”, Annick, lat 55, matka zgwałconego dziecka	47
ROZDZIAŁ 2	
SŁOWA, ABY ZROZUMIEĆ. SŁOWA, ABY POMÓC	55
Definiowanie bólu	55
Pedofilia, pedofil	59
Ku wolności	62
Rentgen zranienia	67
Czy możliwe jest uzdrowienie?	70
ROZDZIAŁ 3	
DUCHOWE DZIECIĘCTWO, DROGA UZDROWIENIA	75
Marcel Van – dziecko, które pragnęło przemieniać smutek w radość	75
Nadwrażliwe dziecko (1928–1931)	77
Intymność z Bogiem (1931–1935)	78
Przemoc, wykorzystanie seksualne (1935–1940)	79
Łaska Bożego Narodzenia 1940 roku	82
Mała Teresa z pomocą Vanowi (1941–1942)	83
Kochać to wszystko dać (1942–1954)	85
Van i dzieciństwo duchowe	87
Duchowe dzieciństwo, sprężyna uzdrowienia	94
Etapy duchowego dzieciństwa	99

ROZDZIAŁ 4	
NAWET KACI POSIADAJĄ DUSZĘ	113
Towarzyszyć skruszonym oprawcom	114
Obudzić w drugim potrzebę dobra	120
Jacques Fesch – od zabójcy do świętego	125
ZAKOŃCZENIE	
MIŁOŚĆ, KTÓRA NALEGA	133
Uzdrowienie jest spotkaniem	133
Van, doszedłeś do sedna!	135
BIBLIOGRAFIA	139